

**PROTOKÓŁ NR 28/13**  
**POSIEDZENIA KOMISJI OCHRONY CYWILNEJ, ZAGROŻEŃ**  
**NADZWYCZAJNYCH I ADMINISTRACJI ZESPOŁONEJ**  
**z dnia 18 lutego 2013 r.**

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 15.05 i trwało do 18.10 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Gryfinie. W posiedzeniu udział wzięło 5 członków komisji (lista obecności - *zał. nr 1*) oraz Starosta Gryfiński Wojciech Konarski, sekretarz powiatu Barbara Rawecka, skarbnik powiatu Izabela Świderek, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Gryfinie Bogusława Florek. Posiedzenie otworzył, stwierdził quorum i obrady poprowadził przewodniczący Sławomir Terebecki. Głównym punktem posiedzenia było omówienie strategii dotyczącej walki z bezrobociem i aktywizacją zawodową realizowaną przez Powiatowy Urząd Pracy w Gryfinie i w Chojnie w 2013 r. oraz analiza i opiniowanie projektów uchwał na XXI sesję Rady Powiatu w Gryfinie.

**Ad.2** Porządek obrad 28 posiedzenia Komisji Ochrony Cywilnej, Zagrożeń Nadzwyczajnych i Administracji Zespołonej został przedstawiony i stanowi *zał. nr 2*.

**Ad.3 Przyjęcie protokołu z 27. posiedzenia komisji.**

Komisja przyjęła jednogłośnie protokół z 27. posiedzenia w dniu 18 stycznia 2013 r.

*Na posiedzenie przybył radny Roman Rataj.*

**Ad.4 Omówienie strategii dotyczącej przeciwdziałania i łagodzeniu skutków bezrobocia oraz aktywizacji zawodowej, realizowanej przez Powiatowy Urząd Pracy w Gryfinie i w Chojnie w 2013 r.**

*Na posiedzenie przybyła dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Gryfinie Bogusława Florek.*

**Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Gryfinie Bogusława Florek** przedstawiła informację dotyczącą przeciwdziałania i łagodzenia skutków bezrobocia oraz aktywizacji zawodowej, realizowaną przez jednostkę w Gryfinie i Chojnie, stanowiącą *zał. nr 3* do niniejszego protokołu.

*Na posiedzenie przybyli Sekretarz Powiatu Barbara Rawecka,  
Starosta Gryfiński Wojciech Konarski.*

**Radna Ewa Dudar** zapytała, czy Powiatowy Urząd Pracy realizuje projekty nastawione na zdobywanie kwalifikacji zawodowych, tj. doradztwo zawodowe, które wynikają z predyspozycji kandydatów. Ponadto zapytała, czy szkolenia, kursy realizowane są w urzędzie ramach jakiś projektów.

**Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Gryfinie Bogusława Florek** odpowiedziała, że prowadzone są szkolenia w ramach projektu „Kobieta-atrakcyjny pracownik”, „Młody Przedsiębiorca”. Ponadto urząd przeznaczył środki finansowe na szkolenia grupowe i indywidualne. Może to być osoba, która wystąpi indywidualnie z wnioskiem i ma uprawdopodobnienie zatrudnienia po szkoleniu, lub np. osoba trafia do doradcy zawodowego gdzie bada się jego predyspozycje zawodowe i planuje się indywidualny plan działania dla

tego bezrobotnego. W 2013 r. zostały przeznaczone środki na szkolenia w wysokości 595 800 zł. Są to szkolenia indywidualne albo grupowe.

**Radna Ewa Dudar** zapytała, czy są to szkolenia, kursy, które nadają kwalifikacje zawodowe w myśl przepisów prawa oświatowego. Obecnie bardzo bogaty jest dostęp do wszelkich szkoleń, kursów, natomiast przydatność dokumentu na rynku pracy jest wysoce zastanawiająca. Niektóre z szkoleń nie dają kwalifikacji zawodowych, owszem doksztalają pracownika, ale nie dają podstaw prawnych do zatrudnienia takiej osoby. Zapytała, czy jest zamysł, aby wspólnie ze szkołą, patronem w postaci uczelni wyższej próbować realizować szkolenia kończące się egzaminem stricte zawodowym, czy egzaminem rzemieślniczym przy współpracy np. z Izbą Rzemieślniczą lub typowym z Okręgową Komisją Egzaminacyjną. Czy nie byłoby sensownym wprowadzenie takich szkoleń?

**Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Gryfinie Bogusława Florek** odpowiedziała, że szkolenia kończą się zaświadczeniem lub certyfikatem, w myśl prawa oświatowego. Możemy wprowadzić również przygotowanie dla dorosłych

**Radna Ewa Dudar** powiedziała, że bardzo dobrze, że zdawany jest egzamin w zawodzie. W takim przypadku dyplom jest uznawalny. Gro osób, specjalistów, fachowców pracuje bez takich tytułów. Gdyby mieli możliwość zdobycia czegoś takiego, nawet w ramach jakiegoś programu byłoby to bardzo wartościowe na rynku, np. energetycznym. Wiele osób bezrobotnych kończy szkolenia, które tak naprawdę nie dają kwalifikacji zawodowych, tylko zaświadczenia o odbyciu szkolenia. Trzeba położyć nacisk na to, aby szkolenia, kursy kończyły się egzaminem dającym uprawnienia osobom bezrobotnym, przez które staną się atrakcyjni zawodowo dla pracodawcy. W dzisiejszej dobie czasu wszystko potwierdza się najpierw dokumentami, a następnie umiejętnościami.

**Przewodniczący Komisji Sławomir Terebecki** powiedział, że popiera radną. Jeżeli byłaby możliwość przeniesienia funduszy i zaprojektowania budżetu urzędu pracy, z uwzględnieniem tego, aby część środków przeznaczyć na kursy kończące się przydatnymi uprawnieniami, to na pewno byłoby to lepsze niż organizowanie tzw. pseudo szkoleń, tylko aby wykazać, że coś się robi dla osób bezrobotnych. W rzeczywistości takie szkolenia nie dawały dużo osobom bezrobotnym, gdyż nie były uznawane na rynku pracy.

**Radna Ewa Dudar** powiedziała, że szkolnictwo zawodowe idzie w tym kierunku, że umiejętności się do zdobywa. Jest to ciężki temat, ponieważ są ograniczenia godzinowe, bardzo duża ilość materiału, natomiast w momencie e-learningu różnego rodzaju można byłoby spróbować przymierzyć się do tego.

**Przewodniczący Komisji Sławomir Terebecki** powiedział, że jeżeli osoby rzeczywiście poszukują pracy i chcą np. powrócić do zawodu z którym rozminęły się w okresie młodości, to gdyby urząd pracy sfinansował koszty związane z zaoczną nauką, to dzięki temu nabyłyby uprawnienia, zdobyłyby nowy zawód i na rynku pracy zupełnie inaczej wyglądałaby ich sytuacja. Może warto byłoby w tym kierunku pójść, chociaż w następnym roku mają nastąpić zmiany w sposobie finansowania.

**Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Gryfinie Bogusława Florek** powiedziała, że zgodnie z przepisami nie wszystko można sfinansować.

**Przewodniczący Komisji Sławomir Terebecki** powiedział, że pomysł aby przeznaczać środki finansowe na to, aby osoby uzyskiwały prawdziwe kwalifikacje jest zdecydowanie lepszy, umożliwiając podjęcie pracy a tym samym zdobycie nowego zawodu.

**Radna Ewa Dudar** powiedziała, że niektóre kursy certyfikowane mogły wspomóc sytuację osób bezrobotnych na rynku pracy.

**Przewodniczący Komisji Sławomir Terebecki** podsumowując powiedział, że środki finansowe urząd pracy na ten rok już otrzymał, w poprzednich latach były przekazywane w późniejszym okresie. Mimo, że liczba osób bezrobotnych przybyła, to proporcjonalnie do środków, które zostały przeznaczone na ich aktywizację jest mniejsza. Natomiast wysokość środków przypadająca na jednego bezrobotnego przeznaczona na aktywizację zawodową jest wyższa niż w roku ubiegłym.

*Posiedzenie opuściła dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Gryfinie Bogusława Florek.*

#### **Ad.5 Analiza i opiniowanie projektów uchwał na XXI sesję Rady Powiatu w Gryfinie.**

##### **I. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie zmiany budżetu powiatu na 2013 rok (druk nr 8/XXI);**

**Skarbnik powiatu Izabela Świderek** omówiła proponowane zmiany w planie dochodów i wydatków budżetu powiatu na 2013 r., zgodnie z uzasadnieniem i załącznikami do ww. projektu uchwały.

Komisja przyjęła **jednogłośnie** przedstawiony projekt uchwały.

##### **II. Sprawozdanie z dokonanych umorzeń wierzytelności oraz ulg za rok 2012 (druk nr 9/XXI);**

**Skarbnik powiatu Izabela Świderek** omówiła umorzenia wierzytelności oraz ulg za 2012 rok, zgodnie z przedstawionym sprawozdaniem.

*Posiedzenie opuściła Skarbnik powiatu Izabela Świderek.*

##### **III. Sprawozdanie za 2012 r. z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego zatrudnionych w placówkach oświatowych, dla których organem prowadzącym jest Powiat Gryfiński (druk nr 2/XXI);**

*Sprawozdanie będzie przedmiotem obrad XXI sesji Rady Powiatu w Gryfinie w dniu 21 lutego 2013 r.*

*- brak dyskusji;*

##### **IV. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie aneksu nr 1 do porozumienia zawartego pomiędzy Powiatem Gryfińskim a Gminą Gryfino w sprawie przekazania Gminie Gryfino zadania własnego w zakresie prowadzenia Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 z siedzibą w Gryfinie przy ul. Niepodległości 16 (druk nr 3/XXI);**

**Starosta Gryfiński Wojciech Konarski** powiedział, że projekt uchwały na druku nr 3/XXI jest ściśle związany z projektem uchwały na druku nr 4/XXI. Gmina Gryfino wystąpiła o wyrażenie zgody na likwidację I Liceum Profilowanego. W 2008 r. w drodze porozumienia powiat przekazał gminie zadanie w zakresie prowadzenia wówczas Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Gryfinie. W związku z tym aby móc przyjąć projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na likwidację I Liceum Profilowanego wchodzącego w skład Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Gryfinie przy ul. Niepodległości 16, należy dokonać zmian w porozumieniu. Wprowadzone zmiany polegają przede wszystkim na wykreśleniu w paragrafie 1 ust. 1 - pkt 2 w brzmieniu: I Liceum Profilowane. Ponadto paragraf 6 ust. 1 otrzymał nowe brzmienie: „Gmina zobowiązuje się do wybudowania sali gimnastycznej na terenie nieruchomości należącej do Zespołu Szkół do 2015 r.” Został zmieniony termin wybudowania sali, prawdopodobnie będzie to również wielokrotnie jeszcze zmieniane. Gmina ma przygotowaną dokumentację, ma praktycznie wszystko przygotowane tylko jest to bardzo duży wydatek, a każdy szuka zamknięcia finansowego. Ponadto w między czasie zmieniła się nazwa szkoły z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Gryfinie na Zespół Szkół Ogólnokształcących w Gryfinie i w związku z tym strony porozumienia ustaliły, że będą posługiwać się aktualną nazwą placówki.

**Radna Ewa Dudar** zapytała czy w pierwotnym porozumieniu był określony termin, do którego Gmina Gryfino jest zobowiązana do wybudowania sali gimnastycznej.

**Starosta Gryfiński Wojciech Konarski** odpowiedział, że pierwotnie nie został wyznaczony termin, do którego Gmina zobowiązuje się wybudować salę gimnastyczną. Uchwałą nr VII/59/2011 z dnia 25 sierpnia 2011 r., Rada Powiatu wyraziła zgodę na zawarcie aneksu do porozumienia, w którym m.in. dookreślono datę wybudowania sali gimnastycznej, tj. do 2015 r. Jednak ostatecznie Gmina Gryfino nie podpisała aneksu do zawartego porozumienia.

**Radna Ewa Dudar** zapytała, jaka jest gwarancja, że ten aneks zostanie podpisany.

**Starosta Gryfiński Wojciech Konarski** odpowiedział, że trudno powiedzieć. W momencie, kiedy Burmistrz nie podpisałby aneksu to będzie można zastosować przepis wynikający z porozumienia i zagrozić wypowiedzeniem umowy. Można przyjąć różne warianty, tj. odpłatne korzystanie ze szkoły.

**Radna Ewa Dudar** zapytała o przyczynę nie podania w pierwotnym porozumieniu terminu wybudowania sali gimnastycznej.

**Starosta Gryfiński Wojciech Konarski** odpowiedział, że wówczas nie sądzono, że podaniem terminu trzeba będzie obliżować do wybudowania sali. Z jednej strony chodziło o stworzenie nowego modelu szkoły aczkolwiek z dokumentów również wynika, że powiat chciał prowadzić tą szkołę. Co roku starają się otrzymywać informację na temat remontów, bo również chodziło o to, aby ten obiekt remontować. Nakłady na ten cel nie są do końca satysfakcjonujące. Plusy widzi w tym, że został stworzony nowy model szkoły ale z punktu czasu to powiat pomógł bardziej gminie niż gmina powiatowi. Wybudowanie szkoły opiewa na koszt w wysokości kilku milionów złotych. Cierpliwie trzeba czekać na salę gimnastyczną.

**Radna Ewa Dudar** powiedziała, że w zmienianym paragrafie 6 ust. 1 porozumienia, występuje Zespół Szkół, natomiast powyżej w porozumieniu jest zapis, że strony posługiwać

się będą aktualną nazwą szkoły – Zespołem Szkół Ogólnokształcących w Gryfinie. Zdaniem radnej powinna być podana pełna nazwa szkoły, jeżeli nie ma ku temu zastrzeżeń prawnych. Dodała, że nie składa żadnego wniosku, tylko niech będzie to poprawnie zapisane i skonsultowane z radcą prawnym, aby nie było takiej sytuacji, że prawne aspekty wykluczają dochodzenie roszczeń powiatu.

**Starosta Gryfiński Wojciech Konarski** powiedział, że radna ma rację i zaproponował nowe brzmienie paragrafu 6 ust. 1 porozumienia, tj. „Gmina zobowiązuje się do wybudowania sali gimnastycznej na terenie nieruchomości należącej do powiatu wykorzystywanej przez Zespół Szkół Ogólnokształcących, do 2015 roku”.

**Radna Ewa Dudar** zapytała, czy w pierwotnym porozumieniu były również newralgiczne punkty, gdzie używano określenia – Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Gryfinie. Zaproponowała przeanalizowanie całego porozumienia, żeby za jednym razem ujednolicić w nim nazwę placówki.

**Starosta Gryfiński Wojciech Konarski** odpowiedział, że nie ma to znaczenia. Treść porozumienia w sprawie przekazania Gminie Gryfino zadania własnego w zakresie prowadzenia szkoły dot. kwoty i zasad udzielania dotacji dla Gminy na termomodernizację gminnych budynków szkolnych. Ostatecznie jednak Gmina nie podpisała w tej sprawie aneksu do porozumienia. Następnie była mowa w porozumieniu o wybudowaniu sali gimnastycznej, o strukturze szkoły oraz o podaniu terminów w jakich rozwiązuje się porozumienie. Dodał, że propozycja zostanie jeszcze przeanalizowana, jednak na ten moment chodzi o możliwość wykreślenia I Liceum Profilowanego.

**Radna Ewa Dudar** zapytała o Szkołę dla Dorosłych w Zespole Szkół Ogólnokształcących, która jest prowadzona przez zewnętrzny podmiot.

**Starosta Gryfiński Wojciech Konarski** odpowiedział, że jeżeli szkoła dla dorosłych prowadzona jest przez zewnętrzny podmiot, to nie jest ona w strukturze Zespołu Szkół Ogólnokształcących, jest ona szkołą niepubliczną. Powiat otrzymuje subwencję na uczniów szkół niepublicznych (dorosłych). Miesięczna stawka dotacji dla tych szkół ustalana jest na poziomie 50% kosztów, jakie ponosi powiat w szkołach publicznych dla dorosłych.

Komisja przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt uchwały wraz ze zmianami.

**V. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie wyrażenia zgody na likwidację I Liceum Profilowanego wchodzącego w skład Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Gryfinie przy ul. Niepodległości 16 (druk nr 4/XXI);**

Komisja przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt uchwały.

**VI. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie zamiaru likwidacji Liceum Ogólnokształcącego Uzupełniającego im. ppor. Ryszarda Kuleszy wchodzącego w skład Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Chojnie, ul. Dworcowa 3 (druk nr 5/XXI);**

Komisja przyjęła jednogłośnie przedstawiony projekt uchwały.

**VII. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie zamiaru likwidacji niektórych szkół wchodzących w skład Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Gryfinie, ul. Łużycka 91 (druk nr 6/XXI);**

**Radna Ewa Dudar** powiedziała, że jak najbardziej zgadza się z zamiarem likwidacji II Liceum Profilowanego, Liceum Ogólnokształcącego Uzupełniającego dla Dorosłych, Technikum Uzupełniającego dla Dorosłych, natomiast zastanawia się czy nie przedwczesne jest rezygnowanie z Policealnej Szkoły Zawodowej. Naboru dotychczas nie było, jednak nie wiadomo, czy w przyszłości nie będzie i wtedy taki typ szkoły na nowo trzeba byłoby powoływać. Obecnie istnieje w statucie, naboru nie było, nie był właściwie robiony, nie było robionego rozpoznania. Wiadomym jest, że nasze społeczeństwo ubożeje, być może gdyby udało się wykształcić w zawodzie, który umożliwiłoby zdobycie kwalifikacji zawodowych. Obecnie na rynku pracy jest wielu absolwentów szkół ogólnokształcących, którzy nie mają żadnego zawodu. Może można byłoby w szkole policealnej w systemie zaocznym, wieczorowym zaproponować zdobycie kwalifikacji zawodowych. Nie stawiałaby krzyżyka nad tą szkołą, ponieważ funkcjonuje w systemie oświaty, natomiast 3 pierwsze szkoły zatraciły swój byt. Poprosiła o wsparcie i wzgląd Zarządu Powiatu na tę kwestię.

**Starosta Gryfiński Wojciech Konarski** powiedział, że trudno mu się ustosunkować i zawsze może się coś zdarzyć. Została złożona taka propozycja, ponieważ szkoła nie podejmowała nigdy w tym zakresie żadnych działań i wysiłków. Na ten moment jest to projekt uchwały dot. zamiaru likwidacji, czyli radnym ponownie zostanie przedłożony projekt uchwały w zakresie likwidacji. Nie wie, czy w sytuacji gdyby dzisiaj został wykreślony zamiar likwidacji Policealnej Szkoły Zawodowej, nie zasłaby konieczność ponownego opiniowania projektu w zmienionej wersji. Samo przyjęcie projektu uchwały o zamiarze likwidacji niektórych szkół wchodzących w skład Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Gryfinie, ul. Łużycka 91 nie przesądza o fakcie likwidacji. Należałoby tą sprawę przedyskutować z dyrekcją szkoły, jak do tego tematu podchodzi i zająć stanowisko w momencie kiedy podejmowana będzie uchwała o likwidacji. Jeżeli wniosek zostanie uwzględniony wówczas pojawią się trzy typy szkół. Na chwilę obecną namawiałby aby pozostawić przedstawioną wersję. Zarząd zobowiązuje się do przeprowadzenia rozmowy z dyrekcją szkoły, która jak rozumie przeprowadzi rozmowę z radą pedagogiczną.

**Radna Ewa Dudar** powiedziała, że zwróci na to uwagę. Uważa, że w szkole powinno się wypracować jakiś model kształcenia kursowego i Policealna Szkoła Zawodowa miałby rację bytu. Nie potrzebnie jest ją na razie wykreślać, a potem uruchamiać procedurę wprowadzenia tego typu szkoły. Ona jest i nikomu nie przeszkadza, a brak naboru nie musi być powodem jej zlikwidowania.

Komisja przyjęła **jednogłośnie** przedstawiony projekt uchwały.

**VIII. Projekt uchwały Rady Powiatu w Gryfinie w sprawie zamiaru rozwiązania Zespołu Szkół Specjalnych w Gryfinie, ul. Łużycka 82 oraz zamiaru likwidacji Szkoły Podstawowej Specjalnej w Gryfinie i Gimnazjum Specjalnego w Gryfinie wchodzących w jego skład oraz włączenia Szkoły Podstawowej Specjalnej i Gimnazjum Specjalnego w Nowym Czarnowie do Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Chojnie, ul. Podmurze 4 i zmiany nazwy Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Chojnie na Powiatowy Zespół Szkół i Placówek Oświatowo-Wychowawczych w Chojnie (druk nr 7/XXI);**

**Starosta Gryfiński Wojciech Konarski** powiedział, że przedstawionym projektem uchwały ww. sprawie Zarząd zajmował się na jednym ze swoich posiedzeń około miesiąca temu, z uwagi na to, że został przedłożony w ustawowym terminie do konsultacji przez związki zawodowe. Za tym, że sprawa jest już znana przemawia fakt, że środowisko nauczycielskie występowało w tym temacie z pytaniami na ustalonym spotkaniu. Historia przyglądania się szkolnictwu specjalnemu jest dosyć długa i liczy około 6 lat. Odnosząc się do programu naprawczego wskazał, że już Rada Powiatu II kadencji wskazywała, że dobrze byłoby w ramach optymalizacji, oczywiście uruchamiając wszelkie uwarunkowania o których będzie jeszcze mówić, stworzyć jeden organizm, który najlepiej było przenieść do Chojny. Nie jest to patrzeć pod kątem tego czy Gryfino lub czy Chojna mają coś więcej do zaoferowania. Tak potoczyła się historia sprzed lat, że ten silny ośrodek w sensie internatu, zaplecza budynkowego mieści się akurat w Chojnie, stąd może ten pomysł. Mówi o tym uchwała Rady Powiatu z 2006 r. Ponadto w 2007 r. Zarząd Powiatu zajmował się również tym, jako jedną ze spraw porządkujących finanse. Dwa miesiące po ukonstytuowaniu się nowej Rady i Zarządu Powiatu III kadencji, Zarząd planował przekazanie szkolnictwa specjalnego do prowadzenia przez inny podmiot. Niestety nie było takiej woli. Następnie 19.02.2009 r. Rada Powiatu podjęła uchwałę o zamiarze rozwiązania Zespołu Szkół Specjalnych w Gryfinie i przekształcenia szkół wchodzących w dotychczas w skład tego zespołu w szkoły filialne Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Chojnie. Wówczas planowano utworzyć filię ze szkoły w Gryfinie i szkoły w Nowym Czarnowie. Chodziło o stworzenie jednego zespołu zarządzającego, aby w kolejnych latach naturalnie się to wszystko ukształtowało. W tamtym czasie uchwała została uchylona przez Zachodniopomorskiego Kuratora Oświaty. Zdaniem Kuratora, zgodnie z ustawą o systemie oświaty jest możliwość tworzenia filii szkoły podstawowej ale nie ma możliwości tworzenia filii szkoły gimnazjalnej, ponieważ nie mówi o tym ustawa. Natomiast powiat odwołując pokazał, że w Polsce niestety inne kuratoria, ministerstwa takie filie dopuszczały do funkcjonowania. Rada Powiatu odwołała się od decyzji Kuratora i właściwy minister uchylił tą decyzję, czyli można powiedzieć, że uchwała Rady mogła być realizowana. Zarząd uległ, jest to bardzo czuły segment oświaty. Grono pedagogiczne rokrocznie prosiło o odłożenie sprawy, bo samo zdawało sobie sprawę że im się dalej nie uda. Jak radni wnikną w arkusze organizacyjne, czyli w zasady naboru, to Zarząd jasno określił, że będzie chciał iść w kierunku wygaszania tej szkoły, w sposób naturalny. Nie było to rygorystyczne działanie tylko stwierdzono, że nie będzie naboru do klas pierwszych w momencie, kiedy miałyby zostać przyjętych 2-3 uczniów. W sytuacji gdyby miałby być przyjęty pełny oddział, zgodnie z tym co wskazuje ustawa, to nic nie zmieniłoby się. Niestety wymuszenie naboru nie zależy od dyrekcji, czy grona pedagogicznego. Ten temat cały czas się przewija, może radni go nie omawiali, jednak Zarząd na pewno. Jest to materia dosyć skomplikowana. Zarząd w tym roku doświadczył pewnej rzeczy, tj. przy arkuszach organizacyjnych Zespołu Szkół Specjalnych w Gryfinie ograniczył ilość grup tzw. rewalidacyjnych, następnie miesiąc odczekano i okazało się, że wpłynęły wnioski o nauczanie indywidualne. Dla grup rewalidacyjnych tworzy się programy edukacyjne, jednak większość z tych osób trzeba uczyć dotyku, odczuwania bodźców a tam się nie wyedukuje tego, co określa program. To z jednej strony pokazuje problem tych uczniów a z drugiej wcale się nie dziwi, bo każdy walczy o miejsca pracy, bo brak uczniów przekłada się również na miejsca pracy. Kontynuując poinformował, że nie bez przyczyny została przygotowana Strategia optymalizacji funkcjonowania oświaty specjalnej w Powiecie Gryfińskim, która pokazuje z jakimi problemami przyjdzie się borykać i wskazuje w jakim kierunku powinno się iść. Jeżeli chodzi o demografię to na dzień dzisiejszy jasno wynika, że jest ona przyczyną wszystkiego. W Powiecie od lat ilość osób z niepełnosprawnościami różnego typu układa się na poziomie 269 dzieci. Natomiast system szkolnictwa specjalnego jest o tyle specyficzny, że nie wszystkie dzieci trafiają do Zespołu

Szkół Specjalnych w Gryfinie, ponieważ rodzice pomimo orzeczeń mają prawo wyboru, tj. mogą dzieci oddać do szkół publicznych, mogą oddać do klas integracyjnych mieszczących się w Gryfinie i Widuchowej, gdzie również znaczna liczba dzieci tam uczęszcza. Zdarza się również często tak, że rodzice chcą skierować dzieci do placówek szczecińskich i niestety zgodnie z prawem musi podpisać skierowanie, jeżeli jest możliwość przyjęcia do nich ucznia. Generalnie na rodzicach nie ciąży finansowanie dojazdów, jeżeli zdecydują się posłać dziecko do danej szkoły, ponieważ zgodnie z ustawą do 21 r.ż. gmina ma obowiązek ich finansowania. Problemy pewnie ma z ustaleniem wysokości ale niestety gmina nie jest w stanie z tego obowiązku się zwolnić, ma obowiązek dopłacać nawet do indywidualnego dowozu. W rezultacie z grupy 269 dzieci do powiatu trafia 129 dzieci. W placówce w Chojnie powstały klasy ponadgimnazjalne i dzięki temu udało się pozyskać dzieci z ościennych gmin. Należy przyjąć taki wniosek, że liczba dzieci jest stała i w kolejnych latach będzie ona malała. W przypadku, gdy szkoła się bilansuje to jest możliwość dołożenia środków finansowych do jakichkolwiek remontów, czy zakupów. W Polsce powinno być średnio powyżej 120 uczniów w szkole. Powiat ma zaś trzy szkoły, które nie osiągnęły standardu i do każdej placówki trzeba dokładać. W Gryfinie jest bardziej specyficzna sytuacja, ponieważ jest niby jedna szkoła, a w rezultacie dwie. Przy opracowywaniu strategii wskazywano Zarządowi, jak to się stało, że Wojewoda Zachodniopomorski czy Kurator w poprzednich latach nie uchylili tej uchwały, ponieważ w Zespole Szkół Specjalnych zostały powołane dwie szkoły tego samego typu. Jest to nieracjonalne i tego się nie przewiduje. Powiat ma dwie szkoły tego samego typu w Gryfinie oraz w Nowym Czarnowie. Z arkusza organizacyjnego wynika, że jest to jedna szkoła, z jedną dyrekcją a formalnie jest to rozpisane na dwie szkoły. W związku z tym, że liczba dzieci jest stała, a w przypadku Gryfina nawet malejąca, rosną koszty osobowe, bo koszty utrzymania budynku są niewielkie. Jak wynika ze strategii 80% kosztów stanowią wynagrodzenia. Od dwóch lat została przyjęta tendencja, że powiat dokładał do wynagrodzeń pracowników Zespołu Szkół Specjalnych w Gryfinie. W roku 2010/2011 była to kwota na poziomie około 670 tys. zł a w kolejnym roku już 1,2 mln zł. Z przedstawionych danych jasno wynika, że ta tendencja będzie się zwiększała. Dodał, że nie jest prowadzona rozdzielnosc kosztów pomiędzy placówką w Gryfinie a Nowym Czarnowem. Niewątpliwie sama szkoła w Nowym Czarnowie jest szkołą dochodową, z uwagi na to, że subwencję buduje waga dot. głębokich sprzężeń i jest to ewidentne. Rolą Zarządu i taki mają zamiar jest dostosowanie odpowiednio bazy i jej utrzymanie. Dzisiaj jest tak, że wszędzie powinno być coś robione, ponieważ inwestycje w Chojnie stanęły, w Gryfinie w ogóle nie były robione. Na pewno zasługą jest to, że została wykonana inwestycja w szkole w Nowym Czarnowie. Na podstawie przeprowadzonych analiz zostało radnym przedstawiona propozycja, która jest najbardziej optymalna i uzasadniona. Został pokazany pewien wariant, czy do szkół powiatowych trafi 100%, 50% dzieci czy nie trafi żadne dziecko. Akurat ten system powoduje, że szkoły w bieżącym utrzymaniu powinny się zamknąć na zero, a jeżeli powiat miałby coś dokładać to niewiele. Można wypracować prosty wniosek, że środki finansowe, które były przekazywane na wynagrodzenia pracowników można byłoby przeznaczyć na poprawienie bazy. Starosta poinformował, że wpłynęły opinie związków zawodowych, których stanowiska w ogóle go nie dziwią, gdyż są negatywne. Aczkolwiek z opinią Związku Nauczycielstwa Polskiego Odział Gryfino polemizowałby, ponieważ pod względem prawnym związek nie wypowiedział się i w związku z tym można stwierdzić, że zaopiniował projekt uchwały pozytywnie. Związek Nauczycielstwa Polskiego wydał negatywną opinię odnośnie rozwiązania Zespołu Szkół. Prawda jest taka, że ani rozwiązania ani powołania się nie opiniuje a chodziło o likwidację konkretnych szkół. Wie jaka była intencja, była ona na pewno negatywna. W między czasie przyszło stanowisko pracowników Zespołu Szkół zrzeszonych w Wolnym Związku Zawodowym „Solidarność – Oświata” koło ds. szkolnictwa specjalnego w Powiecie Gryfińskim zawierające propozycje zmian w Zespole



Szkół Specjalnych w Gryfinie mające na celu obniżenie kosztów związanych z utrzymaniem budynku przy ul. Łużyckiej 82. Czasami w treści uchwały nie wszystko jest widoczne, w 99% stanowisko pracowników z założeniami Zarządu Powiatu jest spójne, jedyne co różni dwie strony, ale myśli że jest tu akurat racja po stronie Zarządu, to aby był to jeden wspólny organizm. W rezultacie różnica polega na tym, że szkoła w Nowym Czarnowie chciałaby być samodzielną placówką. Jednak Zarząd uważa, że w dzisiejszych czasach łatwiej dyrektorowi zarządzać całym Zespołem, łatwiej reagować na pewne tendencje i nabór. Jest to jedyna różnica, jaką dostrzega, a konsolidacja administracji jest również dosyć ważna, czasami dotyczy pewnych zakupów. Zarządowi Powiatu również chodzi o to, aby w ramach Zespołu stworzyć jednostkę, która liczyłaby ponad 120 uczniów. Sama placówka w Chojnie kiedyś liczyła około 160 osób, natomiast patrząc po metrażu Zespołu Szkół Specjalnych podejrzewa że liczyła ona około 200 uczniów. Pewnych rzeczy nie da się uniknąć. Zarząd jest tym gwarantem, który będzie zatwierdzać arkusze organizacyjne. Ich zamysłem przy tworzeniu arkusza organizacyjnego w roku 2013/2014 dla szkoły w Nowym Czarnowie jest to, rozumiejąc że nie jest łatwo przenieść dzieci z takimi deficytami z miejsca na miejsce, aby funkcjonowała z dysfunkcją dzieci na poziomie ciężkim jak i lekkim, po to aby dzieci z automatu przeszły do Nowego Czarnowa. Zarówno w szkole w Gryfinie jak i Nowym Czarnowie czasami w niektórych poziomach łączyło się klasy i chodzi o to, aby również tego uniknąć. Jeżeli cztery osoby korzystają z internatu w Gryfinie, to nie wie czy problemem dla nich będzie fakt, że będą przebywać w internacie specjalnie dostosowanych do ich potrzeb. W Zespole Szkół Specjalnych w Gryfinie nie uczą się wyłącznie dzieci z Gryfina, ale także np. z Widuchowej. Trzeba byłoby się zastanowić, czy rodzice z Widuchowej nie wybraliby placówki w Chojnie, bo odległość jest podobna. Intencją Zarządu nie jest dowożenie dzieci z Gryfina do Chojny. Jedynym powodem, jaki stanąłby na drodze aby to robić, byłby brak powierzchni w Nowym Czarnowie. Zarząd obecnie przygotowuje się do remontu, mają być wykonane dwie ruchome ściany działowe w nowo wybudowanej szkole w Nowym Czarnowie - w razie potrzeby można klasę powiększyć bądź pomniejszyć. Wydział Remontów, Inwestycji i Zamówień Publicznych przygotowuje także kosztorys na prace remontowe pomieszczeń, w których dotychczas mieściła się szkoła w Nowym Czarnowie, dostosowują je do potrzeb dzieci. Nie ma co ukrywać, że przy takim połączeniu i stworzeniu odpowiednich oddziałów z częścią kadry trzeba będzie się „pożegnać”. Część pracowników, jak wynika z materiału pogładowego, ma wszelkie prawa, aby przejść na emeryturę. Dodał, że mówi radnym o wszystkim i prosi aby później nie wrywać pewnych argumentów z kontekstu, jest zobowiązany do przedstawienia najważniejszych spraw. Dzisiaj również jest wiadomym, że zmiana wieku emerytalnego pociągnęła za sobą wykreślenie z Karty Nauczyciela zapisu dot. automatycznego odejścia nauczyciela na emeryturę, w związku z tym są dwie możliwości zwolnienia nauczyciela, tj. w przypadku gdy pracodawca nie może zapewnić godzin pracy i przenosi pracownika w stan nieczynny a także w momencie likwidacji. Ma świadomość, że jest to trudny temat, jednak jest to nieuchronna sprawa dla powiatu. Temu działaniu nie przyświeca specjalna oszczędność tylko poprawa jakości bazy. Niektórzy postrzegają to w ten sposób, że Zarząd chce uczniów wyprowadzić do Chojny, co nie jest prawdą. Rolą Zarządu jest stworzenie dobrego Zespołu i nie męczenie dzieci dojazdami, a te cztery przystanki dalej – do Nowego Czarnowa jest sprawą do rozwiązania. Natomiast w momencie powstania Zespołu, dyrektor powinien tak zarządzać, aby szkoły rozwijały się równomiernie, a nie kosztem jednej czy drugiej placówki. Jeżeli będzie większy nabór dzieci z upośledzeniem w stopniu lekkim, to wiadomo, że klasa powstanie w Nowym Czarnowie i nikt nie będzie gminy narażać na specjalne koszty dowozu. Oszczędność niewątpliwie odzwierciedli się na nauczycielach przechodzących na emeryturę. Zarząd zakłada również, że pojawią się nadgodziny, bo coraz więcej nauczycieli w szkołach przechodzi na gołe pensum. Jeden ze związków zawodowych nie wyraził pozytywnej opinii,

bo nie wiedział co z budynkiem szkoły oraz mieszkaniami przy ul. Łużyckiej w Gryfinie. Zarząd ma opracowaną dokumentację techniczną, wcześniej do rozbudowanego budynku w planach było przenoszenie Powiatowego Urzędu Pracy, także uproszczony projekt został przygotowywany aby PUP przenieść do budynku, w którym mieści się Agencja Nieruchomości Rolnych. Z przeprowadzonych analiz i atrakcyjności budynku wynika, aby faktycznie do budynku przy ul. Łużyckiej przeszedł Powiatowy Urząd Pracy, ale bez rozbudowy budynku tylko adaptacji pomieszczeń na potrzeby jednostki. Ponadto jednostka ma również możliwości, jeżeli chodzi o środek wewnętrznego zagospodarowania poszczególnych pomieszczeń w ramach prac interwencyjnych, robiono również tak w Chojnie. Jeżeli chodzi o mieszkania, to jest ich pięć, z których jedno jest wolne, ponieważ lokator zmarł. Gdyby pojawiały się puste lokale uważa, że mogłyby być one w dyspozycji Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gryfinie i wykorzystywane w związku z procesem usamodzielniania się, czy w ramach hostelu. Zdaniem Zarządu łatwiej będzie sprzedać obiekt przy ul. Sprzymierzonych.

**Radna Ewa Dudar** odnosząc się do przedstawionego projektu uchwały w ww. sprawie powiedziała, że zapoznała się ze stanowiskami związków zawodowych, z których jedno było jej znane wcześniej a drugie nie. Związki zawodowe zostały poniekąd wprowadzone w błąd, ponieważ wynika to ze struktury organizacji szkoły specjalnej w Gryfinie. Otóż szkoła specjalna podstawowa i gimnazjum dotyczy dzieci z upośledzeniem lekkim, natomiast szkoła specjalna w Nowym Czarnowie dotyczy dzieci z upośledzeniem znacznym i głębokim. Dlatego też zamiar likwidacji szkoły specjalnej w Gryfinie odczytano jednoznacznie, tzn. że dzieci z upośledzeniem lekkim zostaną wyprowadzone jakby z Gryfina i takie kształcenie nie będzie się odbywało. Wynika to wyraźnie z dwóch stanowisk związków zawodowych. Nikt w trakcie spotkań związkowych nie odwrócił sytuacji, że tak naprawdę nie będzie. Były spotkania w Nowym Czarnowie odnośnie tego, jak ma wyglądać ten drugi budynek, w którym do niedawna była jeszcze szkoła, w budynku tym rzeczywiście są warunki do tego, aby przystosować go dla dzieci z upośledzeniem lekkim. Jeżeli w projekcie uchwały zamiarem jest pominięcie dzieci z upośledzeniem w stopniu lekkim w Gryfinie, jeżeli coś takiego jest w podtekście to absolutnie się z tym nie zgadza z dwóch względów. Powiat Gryfiński jest rozległym powiatem i odległość między Chojną a Gryfinem ma istotne znaczenie. Uważa, że dzieci w Gryfinie i okolicach powinny mieć taki dostęp do kształcenia w obrębie np. 15 km – 20 km, jak osoby w Chojnie. To, że w Chojnie jest internat nie jest dla radnej przekonującym argumentem, ponieważ w Gryfinie także jest internat, który także boryka się z problemem zajętości miejsc. Chciałaby podjąć kwestie centralizacji kształcenia szkolnictwa specjalnego w Chojnie, czyli tego głównego partnera, Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczy w Chojnie, który będzie podmiotem tworzącym zespół. Zespół Szkół jest to jeden organizm a funkcjonowanie tych dwóch placówek między sobą w odległości ponad 35 km jest nietrafnym założeniem. Pan Starosta poruszył w wypowiedzi kwestię, że Zespół Szkół Specjalnych w Gryfinie miał w swoim nazewnictwie szkołę podstawową wraz z gimnazjum w Gryfinie oraz szkołę podstawową oraz gimnazjum w Nowym Czarnowie. To samo pojawia się w Powiatowym Zespole Szkół i Placówek Oświatowo-Wychowawczych w Chojnie, czyli jest szkoła podstawowa i gimnazjum w Chojnie oraz szkoła podstawowa i gimnazjum w Gryfinie. W obrębie jednego Zespołu Szkół występują te same typy kształcenia.

**Starosta Gryfiński Wojciech Konarski** powiedział, że z uwagi na to, iż są to inne struktury szkół. W strukturach Zespołu Szkół mieści się Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy, w którym zgodnie z ustawą mieszczą się takie a nie inne szkoły oraz drugim elementem tego Zespołu jest szkoła specjalna. W strukturze Powiatowego Zespołu Szkół i Placówek

Oświatowo-Wychowawczych mieścić się będzie Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Chojnie oraz Szkoła Podstawowa i Gimnazjum Specjalne w Nowym Czarnowie. Jeżeli chodzi o Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy oraz szkoły specjalne, to szkoły o których radni mówi, są w strukturze jak gdyby tychże typów szkół. Mimo wszystko czym innym jest Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Chojnie a czym innym jest szkoła specjalna.

**Radna Ewa Dudar** powiedziała, że Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Chojnie kształci w Szkole Podstawowej Specjalnej, Gimnazjum Specjalnym, tym samym które będzie funkcjonowało w Szkole Podstawowej w Gryfinie oraz Gimnazjum Specjalnym w Gryfinie.

**Starosta Gryfiński Wojciech Konarski** powiedział, że mimo wszystko nie jest to samo, co było, pod względem nazewnictwa w Zespole Szkół Specjalnych. Zespół ten miał w swojej strukturze szkołę podstawową specjalną oraz gimnazjum specjalne.

**Sekretarz powiatu Barbara Rawecka** powiedziała, że tak naprawdę miał dwie szkoły podstawowe specjalne i gimnazja specjalne. Powinna być szkoła podstawowa specjalna i gimnazjum specjalne.

**Radna Ewa Dudar** powiedziała, że w przypadku Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego jest podobnie.

**Starosta Gryfiński Wojciech Konarski** powiedział, że taka jest struktura ośrodków szkolno-wychowawczych i taka jest struktura szkół specjalnych. Nie można byłoby powołać Zespołu, gdyby byłyby dwa ośrodki szkolno-wychowawcze.

**Radna Ewa Dudar** powiedziała, że mimo iż w strukturze wyróżnia się to samo nazewnictwo szkół, to Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy zabezpiecza jak gdyby tę relację.

**Sekretarz powiatu Barbara Rawecka** odpowiedziała, że tak.

**Radna Ewa Dudar** powiedziała, że mimo wszystko uważa, iż absolutnie uzasadniona jest restrukturyzacja szkolnictwa specjalnego w powiecie. Odnosząc się do danych na temat liczby uczniów, nauczycieli i metrażu Zespołu Szkół Specjalnych dodała, że należy się zastanowić nad tym, dlaczego aż tyle czasu czekano skoro nawet w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Gryfinie są niewykorzystane gabinety. Spokojnie można było wydzielić część na kształcenie specjalne, praktycznie bez kosztowo. To może budzić zainteresowanie. W ogóle w tym układzie była przygotowana dzisiaj aby utrzymać kształcenie lekkie w Gryfinie, bo nie wyobraża sobie Gryfina bez niego.

**Starosta Gryfiński Wojciech Konarski** powiedział, że Zarządu Powiatu nie trzeba do tego przekonywać.

**Radna Ewa Dudar** powiedziała, że jeżeli Szkoła Podstawowa Specjalna oraz Gimnazjum Specjalne w Nowym Czarnowie będzie przyjmować uczniów z upośledzeniem lekkim, czyli tych którzy do tej pory się uczyli i będzie otwierała nowe kierunki, jest to zjawisko uspokajające radną. Natomiast absolutnie centralizacja władzy nie przemawia za radną w żadnym kierunku. Odległość jest bardzo znaczna. Budynek w Nowym Czarnowie jest budynkiem bardzo fajnym do kształcenia specjalnego niewielkim łącznie z tym drugim budynkiem. Gryfińska szkoła ma rację bytu z aspektami przedstawianymi przez związek

zawodowy i są zgodne z tym, co Pan Starosta mówił, będą się ładnie bilansowały, natomiast obawia się, że w kontekście subwencji oświatowej będzie taka sytuacja, jaka była w tej chwili ze szkołą przy ul. Łużyckiej i w Nowym Czarnowie. Tak naprawdę Nowe Czarnowo nawet nie bilansowało się, ale jak gdyby pomniejszało te straty, które miała szkoła przy ul. Łużyckiej. Dla radnej rentowność każdego z przedsiębiorców jest dosyć ważna i podział na dwie specjalne placówki oświatowe w powiecie mogłyby wskazać, jakby dbanie o to, aby faktycznie utrzymywać te szkoły na odpowiednim poziomie, czyli wypracowuje, dba się o nabór, robi się rekrutacje. W tej chwili będzie takie odczucie, jakie było w Nowym Czarnowie. Tak naprawdę subwencja w przeliczniku 9,50 na upośledzenia głębokie dawała ewidentnie pieniądze wyniki, że Nowe Czarnowo było jednostką, która właściwie utrzymywała się samodzielnie i to co wypracowała przechodziło na szkołę przy ul. Łużyckiej i było to absolutnie nieuzasadnione, aby taki budynek przez tyle czasu utrzymywać. Podziwia działania Starostwa, jakie były poczynione. Wie, że były niejednokrotnie poczynione propozycje do pani dyrektor, żeby przenieść szkołę gdzie indziej, a nic z tym nie zostało zrobione. Koszty administracyjne nie przemawiają do radnej, ponieważ jest zdania, że ze szkół wyłączyć w miarę możliwości administrację i księgowość. W Zespole Szkół Specjalnych w Gryfinie występowały dwa etaty księgowej na 38 uczniów i 16 pracowników. Nie ma tam żadnych akordów, nadgodzin, rozliczeń nocnych, są to stałe wynagrodzenia nauczycielskie, ewentualnie jakieś dodatki. Przy omawianiu strategii rozwoju szkolnictwa ponadgimnazjalnego wykazywała, że powinien zostać utworzony zespół administrujący wszystkie szkoły i wtedy informacja byłaby w jednym miejscu, informacja jest porównywalna. Dla wszystkich szkół powinien być jeden zespół administracyjny, natomiast szkolnictwo specjalne powinno być rozdzielone na szkolnictwo w Chojnie i Gryfinie, dlatego że ma być to jeden organizm. Nie zna przykładu zespołu szkół zlokalizowanego w takiej odległości, rozumie zespół szkół funkcjonujący w obrębie jednego miasta. Jest to kwestia zwołania rady pedagogicznej, Zespół szkół podejmuje decyzje a nie dwie placówki osobno. W grę wchodzi wszelkie sprawy do załatwienia formalne, centralizacja będzie w Chojnie zupełnie niepotrzebnie. Zaproponowała, aby Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Chojnie, który ma bardzo dobre zaplecze, dobre wyposażenie oraz Zespół Szkół Specjalnych w Nowym Czarnowie funkcjonowały samodzielnie. Skoro likwidowany jest Zespół Szkół Specjalnych w Gryfinie w strukturach, którego jest szkoła podstawowa specjalna oraz gimnazjum specjalne, aby funkcjonowały jako dwa organizmy, które nie konkurują ze sobą, ale które dbają o ucznia i o to, aby kształcenie odbywało się na przyzwoitym poziomie. Nie rozumie kwestii tego połączenia, nie rozumie zdania w uzasadnieniu do projektu uchwały w ww. sprawie, że połączenie placówek jest uzasadnione. Nie widzi uzasadnienia merytorycznego, szkoła mimo likwidacji ZSS przy ul. Łużyckiej jest w stanie się bardzo dobrze bilansować, mało tego ona będzie bardzo dobrze wyposażoną placówką, bo szkoła przy ul. Łużyckiej jest bardzo dobrze wyposażona. Jaki argument jest połączenia tego w jeden zespół? Dla radnej argument jest inny, połączenie i włączenie wszystkich placówek oświatowych w Chojnie w Powiatowy Zespół Szkół i Palcówek Oświatowo-Wychowawczych w Gryfinie oraz Powiatowy Zespół Szkół i Palcówek Oświatowo-Wychowawczych w Chojnie, tylko wchodziłyby w to szkoły ponadgimnazjalne i wszystkie inne, jeżeli byłaby taka potrzeba. Nie rozumie fikcyjnej potrzeby tworzenia z tego Zespołu Szkół.

**Starosta Gryfiński Wojciech Konarski** powiedział, że może nie dotarły jego argumenty, ale prawda jest taka, że jak wróci się do początku, to żadna ze placówek, nawet w Chojnie, która liczy 90 dzieci nie osiąga standardu, o czym była mowa. Zespół Szkół nawet gdy będzie rozdzielony osiągnie takowy standard. Pod jedną dyrekcją, nawet jak są to różnego typu szkoły, jest możliwość łatwiejszego zarządzania kadrą nauczycielską, nawet proponując

w innej szkole godziny, czy nadgodziny. Jest ta możliwość. Na pewno utrudnieniem, o którym wspomniała radna, jest pewien problem w przeprowadzaniu rad pedagogicznych, ale przy regulacji pracy można to rozwiązać. Nie wszystkie rady pedagogicznie muszą dotyczyć problemów całego Zespołu. Dodał, że bliskość dwóch szkół w odległości 7 km powodowało, że od lat funkcjonowały osobno. Bierze się to z różnych zaszłości. Czasami myśli, że dyrektor szkoły miała trudności w wyegzekwowaniu tego, co przynależy do dyrektora, czyli jakby unikała kontaktów między swoimi szkołami.

**Radna Ewa Dudar** powiedziała, że z tym trzeba zrobić porządek i nie dyskutuje z tym w ogóle.

**Starosta Gryfiński Wojciech Konarski** powiedział, że zgodnie z ustawą co jakiś czas są ogłaszane konkursy na stanowisko dyrektora i nie można przesądzić kto będzie dyrektorem w późniejszym okresie. Próbując łączyć jednostki pokazuje się, że jest to powiat, wspólność. W tym Zespole upatruje też pewnej rzeczy, która go niepokoi, nie ujmuje nikomu pracy. Zarząd chce zlecić wykonania dodatkowych sal, może być ich nawet nadmiar. Szkoła w Nowym Czarnowie jest specyficzną szkołą, z racji dużej częstotliwości nieobecności, ponieważ przy głębokim upośledzeniu dzieci chorują, często zajęcia lekcyjne odbywają się przy łózkach. Warto, aby przez utworzenie Zespołu uzdrowić pewne relacje i mieć poczucie, że faktycznie pracuje się na rzecz dzieci. Nie chce obrażać nikogo, ale taką potrzebę czuje.

**Radna Ewa Dudar** powiedziała, że niekoniecznie zarządzanie z placówki w Chojnie wpłynie dobrze na jednostkę, która jest oddalona o 35 km. Nie ma gwarancji, w Gryfinie była pani dyrektor...kwestia zarządzania, bo ma się autorytet albo nie ma.

**Starosta Gryfiński Wojciech Konarski** powiedział, że w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Chojnie jak i w Zespole Szkół Specjalnych w Gryfinie jest dyrektor i zastępca, w utworzonym Zespole będzie dyrektor i jego zastępca i któryś z nich będzie w placówce w Gryfinie. To ma być duet, który nawzajem będzie się napędzał.

**Radna Ewa Dudar** powiedziała, że w Zespole Szkół Specjalnych w Gryfinie jest dyrektor i wicedyrektor, z tego względu że są w odrębnych budynkach, ponieważ powinno wynikać to z przelicznika ilości oddziałów. Nie wie dlaczego w tej placówce jest dwuosobowa kadra zarządzająca. Jej zdaniem wystarczyłby jeden.

**Starosta Gryfiński Wojciech Konarski** powiedział, że były pewne zaszłości...

**Radna Ewa Dudar** powiedziała, że zaszłości trzeba absolutnie uporządkować.

**Starosta Gryfiński Wojciech Konarski** powiedział, że takie zmiany to porządkują. Jeżeli, w którymś momencie ktoś dojdzie, że proponowana struktura się nie sprawdza, to nie ma problemu w rozwiązaniu Zespołu i jest to bardzo prosty sposób, gdyż nie wymaga konsultacji, tak jak dzisiaj. Wówczas działałyby dwie samodzielne szkoły, jednak najpierw dać szansę temu Zespołowi, po to aby faktycznie i racjonalnie próbować dopełniać oddziały.

**Radna Ewa Dudar** powiedziała, że dla niej jako mieszkańca Gryfina jest to nieuczciwe, bo mówi się o dopełnianiu oddziałów, czyli dzieci z upośledzeniem lekkim z Gryfina zostaną przeniesione, bo czym zostaną dopełnione oddziały.

**Starosta Gryfiński Wojciech Konarski** powiedział, że pracą na rzecz środowiska, przekonywaniem.

**Sekretarz powiatu Barbara Rawecka** powiedziała, że Chojna potrafiła zrobić wspaniałą akcję i trafiła do sąsiednich powiatów i stamtąd dochodzą dzieci, wcale nie z Powiatu Gryfińskiego.

**Starosta Gryfiński Wojciech Konarski** powiedział, że można konkurencji mimo wszystko dla oddziałów zintegrowanych powiedzieć, żeby nie chodzili do oddziałów integrowanych tylko do szkoły powiatowej.

**Radna Ewa Dudar** powiedziała, że można to równie dobrze robić w ramach odrębnych zespołów, skoro Chojna wypracowała już standardy i wie, że są prowadzone rozmowy z Myśliborzem, żeby ściągać stamtąd młodzież, aby była rentowność tych szkół, to dla niej ewidentnym jest zostawienie dwóch odrębnych szkół. W ramach Zespołu Szkół będą realizowane powiatowe zadania oświatowe proponując klasy, np. trafi się, że będzie kilku uczniów z upośledzeniem lekkim w placówce w Chojnie i Gryfinie i w żadnym nie będzie możliwości utworzenia oddziału. Jeżeli jest to w Zespole, to w naborze będzie określone, że dzieci trafią do jednej z placówek – np. do Chojny. Mało tego, obawia się o koszty dowozu dla gmin. W szkołach średnich ubolewa się nad kształceniem indywidualnym, a problem kształcenia indywidualnego w szkołach średnich rodzi się właśnie na wczesnym etapie edukacyjnym w szkole podstawowej a potem jest kontynuacja w gimnazjum. Ubolewa się nad tym, że dzieci idą do oddziałów integracyjnych. Rodzice udają, że dzieci nie są upośledzone, nie wie z czego wynika to, że przechodzą do oddziału integracyjnego, ponieważ on się nie sprawdza, jest to szkodliwe dla jednych i dla drugich dzieci. Udawanie, że likwiduje się bariery między młodzieżą niepełnosprawną a młodzieżą normalną jest dla niej przykre. Gdyby szkoły specjalne od razu przejmowały wszystkich tych, którzy kwalifikują się do nich, nie byłoby nauczania indywidualnego. Powinien być nacisk szkół podstawowych, ponieważ na tym etapie już widać, że istnieje problem, że dziecko nie nadaje się do kształcenia normalnego. Koszty, które być może teraz zostaną zyskane, to zostaną przyjęte później na nauczaniu indywidualnym w szkołach ponadgimnazjalnych.

**Sekretarz powiatu Barbara Rawecka** powiedziała, że szkoły podstawowe bardzo często zachęcają rodziców do skierowania dziecka do szkoły, jednak nazwa – szkoła specjalna, powoduje że rodzice nie chcą kierować do niej dzieci.

**Radny Jan Gładkow** powiedział, że dzieci powinny chodzić do takiej szkoły w jakiej będą sobie dawały radę, niepotrzebnie szkoły są naznaczone.

**Radna Ewa Dudar** powiedziała, że restrukturyzacja, która ma nastąpić i ekonomiczny aspekt jest całkowicie uzasadniony. Działania Starostwa w tej kwestii zostały późno poczynione, z tym co się zapoznała w materiale pogładowym wzbudziło jej przerażenie. Cały czas boi się o to, że kształcenie lekkie zostanie wyprowadzone do większego ośrodka w Chojnie. Natomiast w Gryfinie jest blisko Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna oraz internat przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2, przy którym w niedługim czasie zostanie wybudowana winda, gdzie może powstać fajny kompleks. Na północy powiatu załatwiana zostaje sprawa w jednym ośrodku oraz na południu powiatu w drugim.

**Starosta Gryfiński Wojciech Konarski** powiedział, że to dokładnie tak jest, tyle że w ramach Zespołu.

**Radna Ewa Dudar** zapytała, dlaczego miałyby być to w ramach Zespołu.

**Starosta Gryfiński Wojciech Konarski** odpowiedział, że utworzenie Zespołu pociąga za sobą oszczędności finansowe.

**Radna Ewa Dudar** powiedziała, że oszczędnościami jest swobodny przepływ subwencji, czyli nieważne, które placówka będzie się starała i tak przepłynie tam, którym trzeba ją dodać.

**Sekretarz powiatu Barbara Rawecka** powiedziała, że placówka nie stara się o subwencję oświatową.

**Starosta Gryfiński Wojciech Konarski** powiedział, że dyrekcja placówek stara się o subwencję oświatową pod warunkiem, że uda im się zrobić dobry nabór. Wiadomo, co należałoby zrobić w systemie szkół specjalnych, bo nas to dotyczy. Jednak żaden z nas nie jest w stanie wpłynąć na to, aby zostało zmienione prawo oświatowe w ten sposób, że nie ma swobodnego wyboru w przypadku gdy rodzic ma orzeczenie i nie mógłby go schować do „szuflady”, a tak teraz jest. Dzisiaj nikt nie jest w stanie powiedzieć, bo orzeczenia wydawane są na określony czas i może się okazać, że osoba z upośledzeniem lekkim po skończeniu szkoły podstawowej może już nie otrzymać kolejnego orzeczenia. W związku z tym planowanie tego, kto może do nas przyjść jest trudne. Warto zaufać Zarządowi, zatwierdzając arkusze organizacyjne jest gwarantem tego, że to co zostało powiedziane, jednak się zdarzy, tj. w jednym Zespole będą dwa ośrodki.

**Radna Ewa Dudar** zapytał, co taka forma ułatwi Zarządowi w pracy. Tak jak Starosta powiedział, będą to dwa ośrodki, które jak podejrzewa będą miały podobne arkusze organizacyjne.

**Starosta Gryfiński Wojciech Konarski** odpowiedział, że samo połączenie dwóch placówek w Zespół sprawi, że zostaną oszczędności w kwocie 1 mln zł.

**Radna Ewa Dudar** powiedziała, że jest to szkoła przy ul. Łużyckiej, której nie będzie.

**Starosta Gryfiński Wojciech Konarski** powiedział, że to nie koszty utrzymania budynku wpływają na to czy są dokładane środki finansowe, tylko prawda jest taka, że ilość oddziałów. Wynika to również ze strategii, bo generalnie dla oddziału liczącego 2, 5 czy 10 osób trzeba wykonać program edukacyjny, którego jest przypisana odpowiednia liczba etatów. Zarządowi Powiatu zależy na tym, aby w całym Zespole była optymalna liczba oddziałów. Może być taki dylemat, o którym mówiła radna Ewa Dudar, co będzie w momencie kiedy zgłosi się porównywalna liczba dzieci do dwóch placówek. Jednak dzisiaj widać, że do klas pierwszych mimo wszystko zgłaszają się do nich dwóch. Zarząd jak najbardziej będzie popierał, aby w ramach Zespołu powstała kolejna klasa ponadgimnazjalna przysposabiająca w Nowym Czarnowie. W tym kierunku nie będzie tworzona ta klasa w Chojnie, z racji tego że byłby to taki a nie inny Zespół, tylko jest to również uzasadnione bazą. Może się okazać, że młodzież z Chojny, która także dokonuje wyboru, ktoś musi ich przekonać, będzie faktycznie mieszkała w internacie w Gryfinie i jeździła do szkoły

do Nowego Czarnowa. Jeżeli chodzi o przedszkole, to jest to temat pod znakiem zapytania, ponieważ nawet jeżeli jest to przedszkole specjalne stanowi ono zadanie gminy.

**Sekretarz powiatu Barbara Rawecka** powiedziała, że jak rozumie, radna powiedziała w kontekście, jak wejdzie obowiązek szkolny dla sześciolatków, tylko to już nie będzie przedszkole, tylko szkoła i wtedy nie ma problemu.

**Starosta Gryfiński Wojciech Konarski** powiedział, że wiele aspektów, pewnych zaszczości proponowany Zespół jest w stanie rozwiązać. Gdyby się okazało, że Zespół nie działałby dobrze, to jest możliwość ewentualnego jego rozwiązania.

**Radna Ewa Dudar** powiedziała, że również zwracali się do niej rodzice, którzy zapytywali o dalsze losy Zespołu Szkół Specjalnych w Gryfinie. Zdaniem radnej centralizacja władzy wiąże się z tym, że ostatecznie właściwe nadzoru nie będzie. Dodała, że jeżeli chodzi o prowadzenie placówki w Nowym Czarnowie, to ona nie wie, nigdy tam nie była. Była tylko w szkole przy ul. Łużyckiej w Gryfinie.

**Starosta Gryfiński Wojciech Konarski** powiedział, że jego zadaniem centralizacja władzy powoduje bardzo dobry nadzór.

**Radna Ewa Dudar** powiedziała, że obawia się tego, że dzieci z upośledzeniem lekkim będą cały czas przekazywane do placówki w Chojnie, ponieważ będą wykazywane tam lepsze warunki, a w Nowym Czarnowie nie będzie pełnego naboru. Ponadto obawia się w imieniu rodziców, którzy mają nie dość że problem z dzieckiem i tych dzieci trzeba bronić, to muszą mieć warunki do kształcenia się na miejscu. To ma pozostać i nie może być inaczej.

**Starosta Gryfiński Wojciech Konarski** powiedział, że nikt rozsądny nie będzie proponował dla Gryfina aby jeździł do Chojny, bo wówczas Gryfino samo wybrałoby Szczecin. Wielu rodziców wybiera lub będzie wybierać jeszcze masowo klasy integracyjne. Tak samo dotyczy to również m. Banie. Najlepiej jakby dzieci z tymi deficytami było jak najmniej.

**Radna Ewa Dudar** powiedziała, że będzie ich więcej patrząc po dzieciach jakie przychodzą do szkoły średniej.

**Starosta Gryfiński Wojciech Konarski** powiedział, że może się okazać, że za jakiś czas szkoła w Nowym Czarnowie będzie się ratowała dziećmi z upośledzeniem lekkim i umiarkowanym ponieważ wśród dzieci z upośledzeniem głębokim jest bardzo duża umieralność. Dzieci z upośledzeniem głębokim w większości są pacjentami Domu Pomocy Społecznej w Nowym Czarnowie i oni stanowili większość, kiedy było to przejmowane od Wojewody Zachodniopomorskiego. Po strukturze organizacyjnej tego domu dzisiaj widać, że coraz więcej jest łóżek tzw. komercyjnych, czyli z decyzji wojewody i w tym momencie nie dotyczy to dzieci i młodzieży. Może się okazać, że ta tendencja będzie zupełnie inna a Zarząd również stawia na Nowe Czarnowo, bo jak spojrzeć w strukturę finansowania, to m.in. wzrośnie subwencja oświatowa, w związku z przeniesieniem dzieci z Gryfina do Nowego Czarnowa, z tytułu lokalizacji placówki na wsi. Subwencja oświatowa z tytułu 5 tys. mieszkańców w miejscowości na chwilę obecną wynosi 62 tys. zł. Zwrócił się z prośbą do radnej o zawierzenie i zaufanie Zarządowi Powiatu, nawet biorąc pod uwagę jak długo do tego tematu podchodzili, że wspólne zarządzanie ma służyć dobru i nie jest to tak, że wszystko skupia się w Chojnie. To nie o to chodzi.



**Radna Ewa Dudar** powiedziała, że patrzy się na dobro dziecka i to jest najważniejsze.

**Przewodniczący Sławomir Terebecki** powiedział, że Zarząd zauważył, że w Chojnie jest lepsze zarządzanie i lepsze wykorzystanie kadry pracującej w tamtejszej placówce, natomiast w Gryfinie jest tak, że nie można przerwać pewnych układów i zrobić porządek, aby powierzyć kierowanie innej jednostce. Widocznie takie są uwarunkowania, jedynym sposobem wyczyszczenia tej złej sytuacji jest przejście kierownictwa przez jednostkę, która w pojęciu Zarządu jest lepiej zarządzana i wiodącą. Po całej dyskusji również musi zaufać Zarządowi. Nie wszystko da się pokazać na papierze, pewne rzeczy poukładają się samoistnie, a radni będą bacznie przyglądać się temu. Jeżeli Starosta mówił, że w każdej chwili sytuację można będzie odwrócić i szkoły rozdzielić, to również będzie na to wszystko patrzył. Z dyskusji wynikało, że dzieciom krzywda się nie stanie i to jest najważniejsze. Dzieci w pierwszej fazie przeniesienia będą oszczędzone, natomiast jeżeli chodzi o sytuację nauczycieli, to czas pokaże. Musi się temu wszystkiemu ktoś przyjrzeć i wyczuwa, że nie wszystko zostało tu powiedziane, ale trzeba to zmienić.

**Radna Ewa Dudar** powiedziała, że przez te trzy lata pracy w Radzie Powiatu bardzo mocno zaufała Przewodniczącemu Zarządu i bardzo wiele cennych uwag potrafi wywnioskować z przeprowadzonych dyskusji i wiele jest przekonywujących. Wiedza Starosty w każdym zakresie jest duża, bo na każde pytanie w każdej dziedzinie jest udzielana odpowiedź, w kwestii merytorycznej i jak najbardziej znacznej. W kwestii kierownictwa nie należy oceniać placówki w Gryfinie przez pryzmat dyrektora. Zarząd Powiatu powierzył stanowisko dyrektora w tych dwóch placówkach. W Chojnie się udało w Gryfinie nie. Jest to zdanie Zarządu, to się zdarza. Jednak dla radnej nie jest to przekonywujący argument. Gdyby zdarzyło się, że radna byłaby dyrektorem Zespołu w Chojnie, to na początku przeprowadziłaby kalkulację ekonomiczną. Pierwsze co, to stwierdziłaby, że subwencja oświatowa na dzieci z upośledzeniem ciężkim i umiarkowanym wynosi 9,5. Obłożyłaby wszystkie możliwe miejsca, żeby były w Gryfinie upośledzenia znaczne i głębokie, natomiast w Chojnie zrobiłaby tak, żeby zapewnić miejsca w internacie, gabinety, klasy i dowozami nie przejmowałaby się za bardzo, tylko scedowałaby to na gminę. Zadanie powiatu jest realizowane, rachunek ekonomiczny jest ważny i się tego obawia. Dyrektor myślący ekonomicznie kalkulowałby w tym kierunku. Radni mają zadbać o to, aby takiej sytuacji nie było.

**Starosta Gryfiński Wojciech Konarski** powiedział, że dyrektor szkoły nigdy nie stanowi samodzielnej polityki. Jest Zarząd Powiatu, który zatwierdza arkusze organizacyjne, nawet jeżeli trzeba gdzieś dołożyć a jest to realne, to Zarząd stara się dołożyć do równomiernego rozwoju. Jeżeli chodzi o miejsca w internacie w Chojnie to możliwości są trochę na wyczerpaniu.

**Radna Ewa Dudar** powiedziała, że mają zajętych 90 miejsc, a jest przygotowanych 140.

**Starosta Gryfiński Wojciech Konarski** powiedział, że mają miejsca przygotowane w momencie, kiedy okazałoby się, że wszyscy rodzice dzieci opowiedzieliby się za tym, żeby przenieść dziecko z Gryfina do Chojny, jednak tak się nie stanie. Byłoby to bardziej optymalne w momencie, kiedy nastąpiłoby udostępnienie części powierzchni domu dziecka. Na chwilę obecną internat w Chojnie jest na poziomie 90% wypełniony, więc nie ma możliwości przejścia wszystkich do internatu w Chojnie.

**Radna Ewa Dudar** powiedziała, że mimo wszystko nie będzie przekonana.

**Starosta Gryfiński Wojciech Konarski** powiedział, że Zarząd stara się mówić wszystko i być szczerym. Na jednej z komisji zapytano go, czy Zarząd prowadził rozmowy ze Stowarzyszeniem „Iskierka” na temat przejęcia przez nich Zespołu Szkół Zawodowych w Gryfinie. Otóż wyjaśnia, że przedmiotem Zarządu nie był żaden wniosek w tej sprawie, nie zajmował się tą sprawą. Pan Wicestarosta jedynie rozmawiał z panem reprezentującym to stowarzyszenie i nic poza tym. Zarząd wie, że ktoś ma jakiś pomysł, ale się tym nie zajmuje z prostego nawet względu. Stowarzyszenie mogłoby prowadzić placówkę, tylko musiałoby mieć zgodę Rady Powiatu, jednak w tej sytuacji oddanie Stowarzyszeniu do prowadzenia placówki jest ostatecznością. Zarząd Powiatu stara się trzymać Strategii i stworzyć Zespół dający gwarancje optymalności, czyli 100-120 dzieci. Oddanie komukolwiek tego segmentu spowodowałoby rozsypanie tzw. klocków. Zadaniem Zarządu jest walczenie o to, aby ilość dzieci w placówce specjalnej była jak najważniejsza. To jest główny zamysł, przyrost powinien być w obu miejscach. W przypadku gdyby faktycznie coś nie działało, jest to kwestia uchwały Rady Powiatu bez żadnych konsultacji. Jego zdaniem warto dać szansę.

**Radna Ewa Dudar** powiedziała, że przemyśli sobie to jeszcze. Ponieważ generalnie była przygotowana na inną rozmowę idącą w kierunku utrzymania kształcenia w stopniu lekkim w Gryfinie. Jest to dla radnej istotna rzecz. Pierwszy jest uczeń i on ma dostępność na terenie Gminy Gryfino, w której jest dodatkowo jeszcze radną. Jeżeli zagłębia się w dotychczasową strukturę to ewidentnie wynikało, z tego że kształcenie lekkie jest likwidowane. Będzie problem z nauczycielami, ponieważ wszyscy, którzy będą zwalniani w związku z likwidacją, to są nauczyciele do lekkiego kształcenia, którzy są oligofrenopedagogikami oraz „przedmiotowcami”.

**Sekretarz powiatu Barbara Rawecka** odpowiedziała, że wszyscy mają wykształcenie z zakresu oligofrenopedagogiki.

**Radna Ewa Dudar** powiedziała, że w szkole specjalnej w Nowym Czarnowie było upośledzenie znaczne i głębokie, więc są tam oligofrenopedagogikami a nie ma „przedmiotowców”. Jeżeli od września br. w tej szkole ma się rozpocząć kształcenie lekkie, to trzeba będzie dać ludziom nowe umowy. Pojawi się problem etatyzacji, czy to będzie np. 3/18 etatu? Odnosząc się do istoty utworzenia Zespołu dodała, że najprawdopodobniej będzie to tak, że z Chojny będą przyjeżdżać do Nowego Czarnowa lub odwrotnie.

**Sekretarz powiatu Barbara Rawecka** powiedziała, że w Chojnie nie ma problemów z etatami.

**Radna Ewa Dudar** powiedziała, że problem będzie w Nowym Czarnowie.

**Sekretarz powiatu Barbara Rawecka** powiedziała, że dlatego nauczyciele z Nowego Czarnowa będą mogli jeździć do Chojny uzupełniać etaty.

**Radna Ewa Dudar** powiedziała, że jeżeli jest ileś kilometrów to organ prowadzący szkołę musi zapewnić mieszkanie.

**Sekretarz powiatu Barbara Rawecka** powiedziała, że ma to miejsce w momencie, kiedy nauczyciel przenosi się do innej placówki, np. na okres roku.

**Radna Ewa Dudar** powiedziała, że warto byłoby jeszcze sprawdzić.

**Starosta Gryfiński Wojciech Konarski** powiedział, że może się okazać że planowane przez powiat oszczędności nie będą na takim poziomie, ponieważ część nauczycieli z grupy emerytów i rencistów będzie musiała pozostać ze względu na sprawy, o których mówiła radna Ewa Dudar. To są już szczegóły i sporadyczne przypadki.

**Radna Ewa Dudar** powiedziała, że jest jak najbardziej za reformą szkolnictwa specjalnego, ale jak na razie jest na nie, w sprawie utworzenia Powiatowego Zespołu Szkół i Placówek Oświatowo-Wychowawczych w Chojnie, ze względu na odległość między placówkami.

**Starosta Gryfiński Wojciech Konarski** powiedział, że mimo odległości Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Gryfinie wraz z filią w Chojnie bardzo dobrze funkcjonują. Tak samo muszą organizować wspólne rady pedagogiczne. Dodał, że w placówce w Nowym Czarnowie zatrudnieni są pracownicy z Morynia i utworzenie takiego Zespołu daje możliwość przeniesienia ich do placówki bliższej miejsca zamieszkania.

**Radna Ewa Dudar** powiedziała, że jest za jakością oświaty, za pracą na poziomie takim aby zadowolić każdego ucznia, rodzica i przede wszystkim odpowiadać za swoją pracę.

**Starosta Gryfiński Wojciech Konarski** powiedział, że połączenie placówek będzie jak gdyby pożegnaniem się z nauczycielami posiadającymi uprawnienia emerytalne.

Komisja przyjęła większością głosów przedstawiony projekt uchwały.

**Radna Ewa Dudar** powiedziała, że przy omawianiu Strategii mógł zostać przygotowany intencyjny projekt uchwały w ww. sprawie, ponieważ byłoby inne zainteresowanie tematem, i człowiek nie jest taki wyrwany z kontekstu. Wielokrotnie zapytywała po przyjęciu Strategii, co się będzie działo z Zespołem Szkół Specjalnych w Gryfinie, jaka będzie jej struktura. Dzisiaj jest spokojna, że dzieci z upośledzeniem lekkim będą uczęszczały do szkoły w Nowym Czarnowie. Jako mieszkanka Gminy Gryfino, uważa że nie ważne jest to, z czyjego budżetu gminy idą pieniądze na dowozy. Bzdurą jest dowożenie 40 km dziecka do innej placówki. Pokrywanie kosztów nie ważne z której gminy jest absurdalnym wydatkiem nieuzasadnionym. To ją interesowało i cieszy że tak nie będzie, natomiast musi jeszcze przeanalizować sytuację dot. utworzenia jednego Zespołu w Chojnie.

#### **Ad.6 Sprawy różne, informacje, wolne wnioski.**

**Przewodniczący komisji Sławomir Terebecki** powiedział, że członkowie komisji otrzymali do zapoznania się materiał zawierający analizę porównawczą odnośnie liczby etatów w wydziałach budownictwa w innych starostwach, w związku z zapytaniem radnego Jerzego Zgody na XX sesji Rady Powiatu w dniu 23 stycznia br. (materiał stanowi *zał. nr 4* do niniejszego protokołu).

**Starosta Gryfiński Wojciech Konarski** powiedział, że na marzec przygotowywane jest spotkanie radnych z prezesem Spółki „Szpital Powiatowy w Gryfinie” oraz z prezesem Spółki „Dom Lekarski” S.A.ze Szczecina. Podziękował przewodniczącemu za przesunięcie tematu

z planu pracy komisji dot. zagadnień związanych z zabezpieczaniem świadczeń medycznych na terenie Powiatu Gryfińskiego w br. na kolejne posiedzenie.

*Na tym posiedzenie zakończono o godz. 18.10.*

*Protokół sporządziła:*

Magdalena Romankiewicz

**Przewodniczący Komisji**

**Sławomir Terebecki**